

Bayer Full, Maria Elżbieta

Czy widzisz go takim, jakim go znałaś, choć tyle już lat?
Cudowne wieczory, zaklęcia i słowa, czy tak?
Piosenka miłości już dawno skończona, lecz nadszedł już czas
By skończyć z zazdrością, gdy on jest i ona, więc jak?
Co dzień chodzisz do parku tam,
Gdzie o rękę on prosił cię
I wspominasz te dni, Mari Elein
Pomyśl wreszcie, że on tam jest sam
Idź do niego i nie dręcz już się
Idź, najlepiej już dziś, Mari Elein
Pamiętasz te chwile żarliwych zapewnień o miłości swej
Dlaczego tak mało od siebie mu dałaś Elein?
On wrócił do ciebie, bo tego pragniecie, tak on jak i ty
Więc przestań się smucić, miłością wypełnią się dni
Co dzień chodzisz do parku tam,
Gdzie o rękę on prosił cię
I wspominasz te dni, Mari Elein
Pomyśl wreszcie, że on tam jest sam
Idź do niego i nie dręcz już się
Idź, najlepiej już dziś, Mari Elein